

NR 4

(163) KWIECIEŃ 2006 MIESIĘCZNIK DLA DZIECI

# PROMYCZEK



# DOBRA

[www.promyczek.com.pl](http://www.promyczek.com.pl)

PD: 3 Zł

PD+CD: 5 Zł



**ZDROWIE I POGODA DUCHA**

Z okazji Świąt Wielkanocnych wszystkim Przyjaciółom i Czytelnikom składamy najserdeczniejsze życzenia. Niech Zmartwychwstały Chrystus napętnia nas wszystkich radością i nadzieją życia wiecznego.

Redakcja



Pierwsze dni kwietnia upływają nam pod znakiem wspomnienia Jana Pawła II, który przed rokiem odszedł do domu Ojca. Na pewno wielu z Was przypomni sobie osobę Naszego Wielkiego Rodaka śpiewając z Promyczkami jego ulubione piosenki, które znalazły się na kolejnej płycie zespołu, a także słuchając jego „Listu do dzieci” czytanego przez wasze koleżanki i kolegów z klas drugich.



## SPIS TREŚCI

### Bliżej Pana Jezusa

Uśmiechy Boże - katecheza s. Sylwii	4-5
Historia Zacheusza - opowiadanie ewangeliczne	6-7
Wyjście z niewoli - opowiadanie z obrazkami	8-9
Niedzielne Ewangelie	10-11
Modlitwa mówiona i malowana	12-13

### Chcę więcej wiedzieć

Ofiarny baranek i łagodna owieczka - ciekawe zwierzęta	14-15
Święconka - polskie zwyczaje i tradycje	16-17
Święty Piotr Apostoł - nasze imiona i nasi patronowie	18
Kto pyta, nie błądzi - odpowiada ks. Grzegorz Rzeźwicki	19

### My i nasi przyjaciele

Zespół „Promyczki”	20-21
Skowroneczek - Dziecięcy Festiwal	22

### Echo dzieciom - Bezpłatny dodatek Sióstr Klawerianek

Zawody narciarskie - Puchar Promyczka	23
Mali artyści	24-25
Pięknie piszemy	26-27
Nasza szkoła - Wielkanoc	28-29

### Lubię czytać

Wiersze Haliny Błaż	30-31
Czwarte przykazanie Boże - Przygoda Kazika	32-33
Legenda - Rozterki św. Piotra	34-35
List do dzieci - nauczanie Jana Pawła II	36

### Bawiąc uczyć się

Malowanka	37
Rozrywka	38-39
Rozwiązania rozrywek umysłowych z nr 2/2006	40
Uśmiechnij się	41
Informacje o prenumeracie	42
Promyczek z Jasnej Góry - ciekawostki	43



www.promyczek.com.pl

#### Redakcja:

**Ks. Andrzej Mulka**  
Redaktor naczelny

**Zespół redakujący:**  
s. Sylwia Chruślicka BDNP  
Zofia Śliwowa  
Milenia Małecka-Rogal  
Marta Gródek-Piotrowska  
Sylwia Biernat-Krawczyk  
ks. Paweł Kochaniewicz

#### Ilustracje:

Sylwia Hyży  
Monika Potoczek  
Jacek Pasternak

#### Współpraca:

ks. Piotr Tabuda  
ks. Grzegorz Rzeźwicki

#### Administracja:

Bogumiła Chmielowska

#### Grafika/DTP:

Agencja Reklamowa Padjas  
Kraków

#### Druk:

Drukarnia Kolejowa Sp. z o.o.  
Kraków, ul. Bosacka 6  
tel./fax: 012 421 08 20

#### © Promyczek Dobra, 2006

Plac Kolegiacki 4  
33-300 Nowy Sącz  
tel./fax: 018 443 44 00  
e-mail:  
wydawnictwo@promyczek.com.pl



Zespół  
**Promyczki**  
gościem specjalnym programu  
„Od przedszkola do Opola”  
1 kwietnia 2006 r. TVP 1 godz. 15<sup>20</sup>

W związku z dołączaną w ubiegłym miesiącu magnetyczną przylepką na lodówkę pojawiła się pewna nieścisłość dotycząca piątkowego postu. Powstrzymywanie się od pokarmów mięsnych obowiązuje we wszystkie piątki całego roku tych, którzy ukończyli 14 rok do zakończenia życia, a post ilościowy (trzy posiłki w ciągu dnia) obowiązuje osoby w wieku 18-60 lat w Środę Popielcową i Wielki Piątek.

## Uśmiechy Boże

– czyli nowe dary zsyłane przez dobrego Boga swoim dzieciom

**M**amy oczy do patrzenia, uszy do słuchania, buzię do mówienia a serce?... Serce do kochania. Czasem musimy zatrzymać się zamknąć buzię, albo otworzyć ją ze zdziwienia. Trzeba otworzyć oczy, uszy i serce. Wtedy poznamy hojność i mądrość Bożą w tylu zwyczajnych cudach dookoła nas. Popatrzmy najpierw na niebo, jest takie inne: jasne, czyste i wysokie, jakies szersze, jakby chciało pomagać we fruwanii, bieganiu, pracy i zabawie. Jakby zapraszało do radosnego przywitania wiosny.

Razem z tobą witać ją będą gałęzie drzew i krzewów, ustrojone pączkami liści, coraz to nowe kwiaty i zwykła zielona trawa. Każde z nich – to dar i uśmiech Boży.

**Czy już dostrzegłeś to piękno wokół siebie?**

**W**iosenną radość z każdym dniem, głośniej i piękniej rozgłaszać będą ptasie koncerty. Powróciły już z ciepłych krajów nie tylko skowronki, ale również bociany i szpaki, jaskółki i pliszki. Obudziły się z zimowego snu motyle i biedronki. Zaczyna się szum i pracowity ruch w ulach – pszczołki też dowiedziały się o wiosnie. Każdy zauważa, że świat codziennie staje się piękniejszy. Ożywia go, ozdabia i rozwesela Pan Bóg śliczną wiosną.



**Czy kiedykolwiek podziękowałeś dobremu Bogu za dar wiosny?**

**W**idząc tyle śliczności nie sposób powstrzymać radości, uśmiech sam wychodzi z serca na zewnątrz i rozpromienia nas i wszystko dookoła. Co więcej uśmiech jest zaraźliwy – ale nie jest nigdy szkodliwy jak wirusy! Wręcz przeciwnie jest ludziom potrzebny, aby lepiej i piękniej żyli.

**Św. Urszula Ledóchowska** mówiła nawet o **apostolstwie uśmiechu** – czyli takim zwyczajnym uśmiechaniu się do mamy, taty, koleżanki, pani w szkole, do ludzi mijanych na ulicy, w zatłoczonym tramwaju, w sklepie, a także do Pan Jezusa czekającego na odwiedzinę w kościele. To wszystko jest możliwe tylko wtedy, gdy obudzimy się jak misie ze snu i zauważymy Boże uśmiechy dla nas. Musimy też powiedzieć smutkowi żegnaj – on nie jest dobrym towarzyszem! Zbyt wielu ludzi choruje dziś na smutne chwile. Warto popracować nad lekarstwem uśmiechu. Chryścijanin ma niezwykle powody do radości – nasz Zmartwychwstały Pan jest zawsze blisko i patrzy na nas z miłością!

**O dobry humor proszę Panie!**

Panie, daj mi zdrowe ciało i dobry humor  
Daj mi duszę, która nie zazna nudy,  
zrządzenia, westchnień, zażaleń  
i nie pozwól, bym zbyt martwić się o siebie.  
Daj mi, Panie, poczucie humoru.  
Udziel mi łaski zrozumienia żartu,  
by odkryć w życiu trochę radości  
i by móc użyć jej innym. Amen.

Św. Tomasz

# Historia Zacheusza

Łk 19,1-10

Witaj to ja Łukasz,

Chcę ci dziś opowiedzieć niezwykłą historię. Historię człowieka, który był pełen grzechów i chociaż był bardzo bogaty, to jednak smutek wypełniał jego serce. Pewnego dnia jednak jego życie bardzo się odmieniło! Stał się szczęśliwy i radosny, choć przecież pozbył się znacznej części swojego majątku! A wszystko zaczęło się od tego, że Jezus idąc do Jerozolimy, wszedł do Jerycha.

Jerycho, to bardzo starożytne miasto. Niektórzy nawet mówią, iż to miasto jest najstarszym miastem na ziemi! W tym właśnie mieście mieszkał Zacheusz. Był zwierzchnikiem celników, stąd też miał wiele bogactw. Pomimo tego, iż miał władzę i pieniądze, nie był w pełni szczęśliwy. Wciąż czegoś szukał. Gdy dowiedział się, że do jego miasta ma przyjść Jezus, co prędzej pobiegł, aby GO zobaczyć. I tu zrodził się problem – był niskiego wzrostu. Zawsze inni mu zasłaniali. Bał się, że nie zobaczy Jezusa! Wpadł więc na genialny pomysł. Nie przejmując się niczym – nawet tym, że inni mogli się z niego śmiać – wdrapał się na drzewo, na sykomorę! Dla niego najważniejsze było to, że dzięki temu mógł zobaczyć Jezusa.

Wiesz, bardzo długo zastanawiałem się, dlaczego Zacheusz chciał zobaczyć Jezusa. Przypomniałem sobie wtedy, że przecież, imię „JEZUS” w języku hebrajskim oznacza „Bóg zbawia”. Czyli można powiedzieć, że Zacheusz mógł pomyśleć: idę zobaczyć Jezusa, to znaczy idę zobaczyć zbawienie! Tak sądzę, że Zacheusz chciał właśnie zobaczyć zbawienie. Miał wszystko, a jednak nie był człowiekiem szczęśliwym, wciąż czegoś szukał. I właśnie dlatego chciał zobaczyć kto jest zbawieniem – bo wszyscy mówili, że do miasta przyszedł Jezus – czyli Zbawiciel.

Zbliżając się do Jerozolimy, fot. ks. Piotr Łabuda

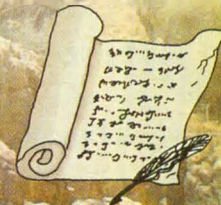
Zacheusz wspiął się więc na drzewo – można więc powiedzieć, że on jakby oderwał się od ziemi – oderwał się od tego wszystkiego co go trzymało w swojej niewoli. Gdy zobaczył Jezusa właśnie wtedy oderwał się od tego co ziemskie, od swoich bogactw i związanych z nimi grzechów. Bo musisz wiedzieć, że często celnicy byli ludźmi bardzo grzesznymi.

Warto też zauważyć, że nie tyle Zacheusz zobaczył Jezusa – Zbawienie, lecz to Jezus – Zbawienie, zobaczył Zacheusza. Wtedy Zacheusza przeniknęło szczęście bez granic – Zobaczył go Zbawiciel, zobaczył i przemówił do niego. Powiedział do niego tak, jak się mówi do najlepszego swojego przyjaciela! Potem już wszystko potoczyło się bardzo szybko. Jezus powiedział, że chce zatrzymać się u Zacheusza – chce być w jego domu. A Zacheusz wspominając wyrządzone ludziom krzywdy postanowił naprawić wszelkie zło rozdając swój majątek pokrzywdzonym.

Wiesz, jeśli chcesz być szczęśliwy, trzeba abyś spotkał się z Jezusem – Zbawicielem. Aby to się mogło stać, musisz oderwać się od tego wszystkiego co trzyma cię „na ziemi”. Nie wiem, co to jest. Sam pomyśl, co cię zatrzymuje, że nie możesz spotkać się z Chrystusem? Co cię od NIEGO oddala?

Życzę Ci, aby zbliżające się święta, były dla ciebie czasem z spotkaniem z NIM, a ja... a ja znów ci o NIM będę pisał. Będę pisał, abyś GO poznał. Bo przecież aby kogoś pokochać najpierw trzeba GO poznać...

Twój Łukasz



# Wyjście z niewoli

Najważniejsze wydarzenie z historii Zbawienia, jakim jest Zmartwychwstanie Pana Jezusa, przypomina nam, że po grzechu pierwszych rodziców Pan Bóg wiele razy przychodził ludziom z pomocą. Widać to szczególnie w historii Narodu Wybranego i jego uwolnieniu z niewoli egipskiej.










 wiele razy stawał przed  Egiptu, którego nazywano  i prosił, aby Żydzi mogli udać się na pustynię, by złożyć  ofiarę.

Mimo licznych cudów, którymi  potwierdzał potęgę  przez długi czas  pozostawało nieugięte. Żadna z plag,

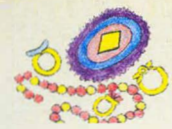

które spadły na Egipt nie skłoniła  do wypełnienia polecenia



. Dopiero kiedy  śmierci przeszedł przez cały kraj

i wśród  oraz zwierząt poginęło wszystko co pierwotne - także na dworze  - jego  się odmieniło. Gdy  zobaczył, że żałobą okryli się tylko Egipcjanie, a Żydzi ocalili


dzięki krwi , zgodził się, aby  z ludem udał się na pustynię i złożył  ofiarę. Żydzi wyruszając z Egiptu zabrali


ze sobą cały swój dobytek, a nawet pobrali od Egipcjan różne

, które miały być wynagrodzeniem za wieloletnią niewolniczą pracę. Gdy po kilku dniach  zorientował się,


że  z ludem nie wraca, posłał za nimi , aby ich

siłą sprowadzić z powrotem. Wtedy znowu  okazał swoją


potęgę. Wody  rozstały się i Naród Wybrany

pod przewodnictwem  bezpiecznie przeszedł po dnie

morza. Gdy Żydzi znaleźli się już na drugim brzegu, wody

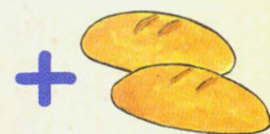
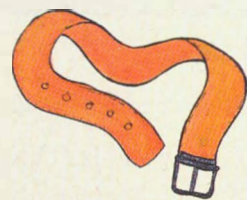
 zatopiły ścigających ich rzeźników. Czas czterdziestoletniej wędrówki do Ziemi Obiecanej przez pustynię

to okres wielu prób dla Narodu Wybranego, ale także czas

wzmacniania wiary w jedynego i wszechmogącego .

Rozwiąż rebus, a dowiesz się jak nazywało się najważniejsze święto dla Żydów, upamiętniające wyjście z niewoli egipskiej.

REBUS



~~LEB~~

1



NIEDZIELA 2 KWIETNIA 2006

J 12,20-33

Ewangelia św. Jana, rozdział 12, wersety od 20. do 33.

Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Jeżeli ziarno pszenicy wpadłszy w ziemię nie obumrze, zostanie tylko samo, ale jeżeli obumrze, przynosi plon obfity. Ten, kto kocha swoje życie, traci je, a kto nienawidzi swego życia na tym świecie, zachowa je na życie wieczne. A kto by chciał Mi służyć, niech idzie za Mną, a gdzie Ja jestem, tam będzie i mój sługa.

NIEDZIELA 9 KWIETNIA 2006

Mk 14, 1-15, 47

Ewangelia św. Marka, od 1. wersetu rozdziału 14. do 47 wersetu rozdziału 15.

Lecz arcykapłani podburzyli tłum, żeby uwolnił im Barabasza. Piłat ponownie ich zapytał: „Cóż więc mam uczynić z tym, którego nazywacie Królem Żydowskim?”. Odpowiedzieli mu krzykiem: „Ukrzyżuj Go!”

NIEDZIELA 16 KWIETNIA 2006

J 20, 1-9

Ewangelia św. Jana, rozdział 20, wersety od 1. do 9.

A pierwszego dnia po szabacie, wczesnym rankiem, gdy jeszcze było ciemno, Maria Magdalena udała się do grobu i zobaczyła kamień odsunięty od grobu. Pobiegła więc i przybyła do Szymona Piotra i do drugiego ucznia, którego Jezus kochał, i rzekła do nich: Zabrano Pana z grobu i nie wiemy, gdzie Go położono.

NIEDZIELA 23 KWIETNIA 2006

J 20, 19-31

Ewangelia św. Jana, rozdział 20, wersety od 19. do 31.

A Jezus znowu rzekł do nich: Pokój wam! Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam. Po tych słowach tchnął na nich i powiedział im: Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuszczacie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane.

NIEDZIELA 30 KWIETNIA 2006

Łk 24, 35-48

Ewangelia św. Łukasza, rozdział 24, wersety od 35. do 48.

Wtedy oświecił ich umysły, aby rozumieli Pisma, i rzekł do nich: Tak jest napisane: Mesjasz będzie cierpieł i trzeciego dnia zmartwychwstanie, w imię Jego głoszone będzie nawrócenie i odpuszczenie grzechów wszystkim narodom, począwszy od Jerozolimy. Wy jesteście świadkami tego.



Nagrody ufundowało wydawnictwo  
**PASTERZ z Wrocławia**  
WWW.PASTERZ.PL

## PYTANIA KONKURSOWE

WŚRÓD CZYTELNIKÓW, KTÓRZY NADEŚLĄ PRAWIDŁOWE ODPOWIEDZI  
RÓZLUSZAJEMY AKTACYJNE NAGRODY UFUNDOWANE PRZEZ  
„MULTIMEDIA CHRZEŚCIJAŃSKIE” Z WROCŁAWIA

- GDZIE BICZOWANO I CIERNIEM UKORONOWANO PANA JEZUSA?
- KTÓRY Z UCZNIÓW WSZEDŁ PIERWSZY DO PUSTEGO GROBU?
- JAK APOSTOŁOWIE NAZYWALI TOMASZA, KTÓRY POCZĄTKOWO NIE CHCIAŁ UWIERZYĆ W ZMARTWYCHWSTANIE JEZUSA?

1. Żołnierze biczowali i cierniem ukoronowali Pana Jezusa  
na wewnętrznym dziedzińcu zwanym

2. Do pustego grobu jako pierwszy z uczniów wszedł

3. Apostołowie nazywali Tomasza

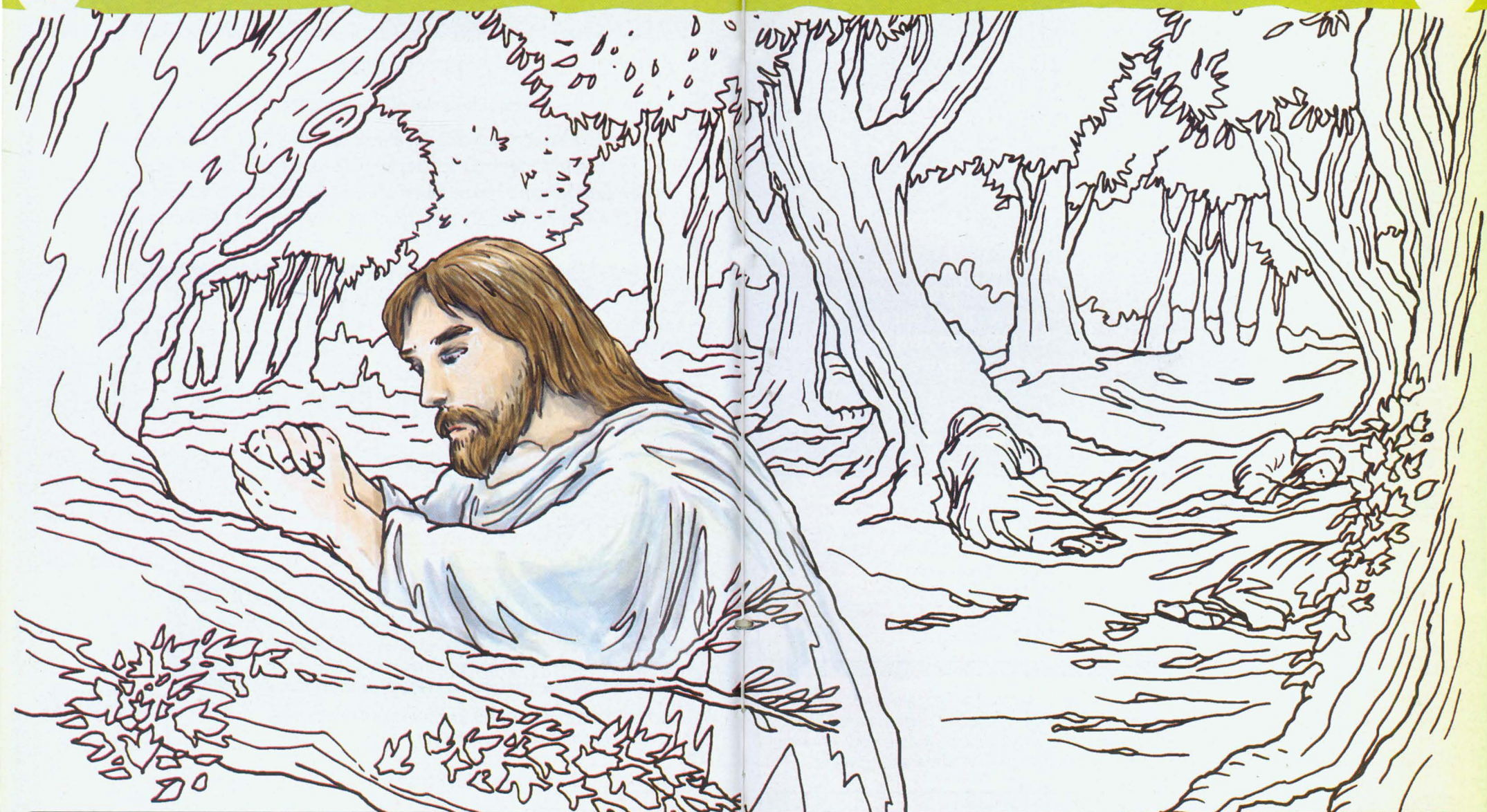
Imię i nazwisko

Adres





KUPON KONKURSOWY 4/2006



**P**anie Jezu mój kochany! Po ustanowieniu Eucharystii, zanim podjąłeś zbawczą mękę i Zmartwychwstałeś, udałeś się do Ogrodu Oliwnego, aby się modlić.

Zaprosiłeś do udziału w tej modlitwie także swoich uczniów, ale oni zmęczeni i nie przewidujący bliskiej chwili rozstania zasnęli. Proszę Cię gorąco, abym nie pozostawał obojętny na Twoje zaproszenie do modlitwy, ale bym chętnie myślał o Tobie. Razem z Tobą chcę zanosić teraz do Boga Ojca moją modlitwę...

Pomyśl za kogo lub w jakiej intencji chciałbyś się pomodlić. Zastanów się też jaką modlitwę odmówisz? Może to będzie modlitwa z książeczki, a może jakaś inna, którą znasz na pamięć? Pamiętaj, że twoją modlitwą może być również wy kolorowanie zamieszczonego powyżej rysunku.

# Ofiarny baranek i łagodna owieczka

Puszyste, miękkie i gęste sploty sierści owieczki czy baranka sprawiają, że są to nie tylko sympatyczne i ładne

zwierzęta, ale że pewno każde dziecko chciałoby się do nich przytulić. Nie jest to jednak takie proste gdyż baran (samiec owieczki) posiada twarde, mocno zakręcone rogi i bywa groźny.

## Czy wiesz że...

- **Owce** są prawdopodobnie pierwszymi hodowanymi przez człowieka zwierzętami. Oswojone i udomowione zostały aż **10 000 lat temu**. Do dzisiaj hodowane są na całym świecie.

- Nie bez powodu, gdy widzimy owcę lub baranka kojarzą się nam z nimi piękne górskie hale, dźwięk dzwoneczków (zbyrcoków) i pasterze. Owce żyją bowiem w olbrzymich kilkutyśięcznych stadach i najczęściej wypasane są na dużych przestrzeniach górskich zboczy porośniętych trawą. Zimą najczęściej spędzają w owczarniach.

- Owce od dawien dawna dostarczały człowiekowi najważniejszych produktów: mięsa, mleka – z którego do dziś wytwarzamy pyszne sery, choćby znane wszystkim oscypki – a także skór i wełny.

- Owce strzyże się najczęściej na wiosnę. W zależności od gatunku możemy otrzymać od jednej owieczki w prezencie nawet 15 kg wełny. Z wełny robi się nie tylko ciepłe skarpetki i sweterki, ale także wiele innych tkanin i potrzebnych produktów.

**UWAGA!**  
**UWAGA!**

A Ty? czy jesteś posłuszną owieczką? i wypełniasz wielkopostne postanowienia. Sprawdź w jakim kolorze masz najwięcej punktów i z uwagą przeczytaj odpowiedni komentarz.



### Zielony

Gratulujemy, że nie marnujesz czasu przed telewizorem. Doradzamy wykorzystać ten czas na spacer i wycieczki, a zobaczysz jak świat jest piękny.



### Czerwony

Jeżeli udało Ci się nie zaśmiecać swojej mowy brzydkimi wyrazami, na pewno wiele osób chętnie Cię słucha i zasługuje na wiele pochwał.



### Żółty

Jeśli potrafisz powstrzymać się od jedzenia łakoci to na pewno masz nie tylko śliczne, zdrowe ząbki, ale też wspaniałą cechę charakteru, czyli silną wolę.



### Niebieski

Brawo! Na pewno dzięki Twojej pracowitości na twarzy mamy i taty często gości uśmiech i mają dobry humor, bo wiedzą, że zawsze mogą na Ciebie liczyć.



### Pomarańczowy

Dobre i wrażliwe serce to wspaniała zaleta. Jeśli chętnie dzielisz się z innymi to na pewno Twoje serduszko jest właśnie takie.



### Fioletowy

Dzięki temu, że pamiętasz o codziennej modlitwie jesteś bliżej Pana Jezusa, zaś Twój Anioł Stróż strzeże Cię od wszystkich złych przygód.



# Święconka



Tradycja święcenia pokarmów w całej Europie była znana bardzo wcześnie, bo już w VII wieku. Do Polski zwyczaj ten dotarł jednak dopiero w XIV wieku.


- Początkowo pokarmy święcono w Niedzielę Wielkanocną, z czasem przeniesiono święcenie na sobotę. Dawniej uważano, że w czasie Wielkanocnego śniadania można spożywać jedynie pokarmy poświęcone. Na dworach magnackich, szlacheckich i bogatych mieszczan święcono więc całe suto zastawione





Chłopi gromadzili się zaś najczęściej w jednym z gospodarskich domów, lub przy wiejskiej kapliczce z ogromnymi koszami i misami napelnionymi świątecznym jedzeniem. Dziś święcimy jedynie symboliczną ilość pokarmów.



- Najważniejszym elementem święconego był i jest - symbol Chrystusa. Początkowo wykonywano go z ciasta, potem z masła, a obecnie najczęściej z cukru.

Drugie miejsce zajmują kolorowo przyozdobione i malowane  zwane pisankami - symbol życia.

Święcimy też , masło, szynkę i kiełbasę, , sól, chrzan i inne przyprawy.

- Z poświęconych pokarmów głównie na południu Polski jako pierwsze danie wielkanocnego śniadania przygotowywano tzw. święconkę, święcielinę lub chrzanówkę. Były to pokrojone w kostkę wędliny i jajka ugotowane w wywarze z wędzonki z dodatkiem serwatki, masła i chrzanu. W pozostałej części Polski jadano na gorąco białą kiełbasę inaczej zwaną polską. W całym zaś kraju przyjął się zwyczaj trwający do dziś dzielenia się przed rozpoczęciem uroczystego śniadania poświęconym



# Święty Piotr Apostoł



Imię św. Piotra jest bardzo popularne i nadal rodzice chętnie nadają to imię swoim synom nie tylko w Polsce. Jest również wielu świętych i błogosławionych o tym imieniu.

Św. Piotr pochodził z Betsaidy, z miejscowości położonej nad jeziorem Genezaret i był rybakiem. Razem z bratem Andrzejem należał do grona uczniów Jana Chrzciciela. Później, kiedy przystąpił do grona dwunastu Apostołów mieszkał już w Kafarnaum u teściów. Pan Jezus wyróżniał św. Piotra wśród apostołów; wraz z Janem i Jakubem był on świadkiem wskrzeszenia córki Jaira, Przemienienia na Górze Tabor, krwawego potu w Ogrodzie Oliwnym. Podczas Ostatniej Wieczerzy św. Piotr najgoręcej ze wszystkich zapewniał Pana Jezusa, że jest gotów z Nim iść nawet na śmierć, jednak – jak to Zbawiciel przepowiedział – zaparł się swego Mistrza trzykrotnie. Chrystus, widząc jego żal i skruchę, wybaczył mu ten grzech. Przed swoim odejściem do nieba Jezus ustanowił św. Piotra swoim zastępcą na ziemi i powierzył mu klucze Królestwa Bożego. Po Zesłaniu Ducha Świętego św. Piotr zało-

żył w Jerozolimie pierwszą gminę chrześcijańską. Zwołał także pierwszy sobór, który odbył się w Jerozolimie. Głosił Ewangelię Chrystusa w Antiochii, na terenie Azji Mniejszej, w Koryncie aż w końcu dotarł do Rzymu. Tu właśnie na wzgórzu watykańskim poniósł śmierć męczeńską na krzyżu około 64 roku za panowania cesarza Nerona. Dzisiaj grób św. Piotra znajduje się w Bazylice, która nazwana została jego imieniem.

*Święty Piotr Apostoł tak naprawdę miał na imię Szymon. Jednak bardziej znany jest jako Piotr, bo zaraz przy pierwszym spotkaniu Pan Jezus zmienił mu imię mówiąc: „Ty jesteś Szymon, syn Jana, ty będziesz nazywał się Kefas to znaczy Piotr” (J 1,42). W późniejszym czasie Chrystus wytłumaczył Piotrowi zmianę imienia, mówiąc: „Ty jesteś Piotr czyli Skala i ja na tej skale zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne go nie przemogą”. (Mt 16,18)*

# Kto pyta nie błądzi



Na pytania dzieci odpowiada:



ks. Grzegorz Rzeźwicki



**Gabrysia:**  
Jakie pokarmy  
powinniśmy święcić  
w Wielką Sobotę?

**ks. Grzegorz:** W dzisiejszych czasach w Wielką Sobotę przynosi się do kościoła do poświęcenia tylko symboliczne ilości pokarmów świątecznych. W naszym koszyku powinny znaleźć się: pieczywo i ciasta wielkanocne – na pamiątkę chleba, którym Jezus nakarmił ludzi na pustyni; mięso i wędliny – na pamiątkę świątecznych potraw, które spożywali apostołowie z Jezusem podczas Ostatniej Wieczerzy; jajka i pisanki – symbol nowego życia, życia wiecznego, które Jezus przyniósł ludziom przez swoją mękę i śmierć na krzyżu; chrzan, pieprz, sól, czosnek, zioła oraz masło i sery – na pamiątkę tego, że gorzkość męki Jezusa zamieniła się w radość i stolecz.

W każdym koszyku nie może też zabraknąć baranka przypominającego prawdziwego Baranka – Jezusa Chrystusa, który podobnie jak baranek paschalny ofiarował się za nasze grzechy. Koszyczek dekorujemy też zieleńią czy też wiosennymi kwiatami i baziami.



**Patrycja:**  
Co to znaczy,  
że Żydzi  
mieli składać  
w ofierze  
baranka  
bez skazy?

**ks. Grzegorz:**  
Gdy Pan Bóg postanowił uwolnić Izraelitów z niewoli egipskiej, dał im polecenie, aby każda rodzina złożyła w ofierze baranka. Miał to być baranek bez skazy, samiec jednoroczny (Księga Wyjścia, rozdział 12, wiersze 1-7). Bez skazy – to znaczy, że musiał on być piękny, okazały i zdrowy czyli bez jakichkolwiek braków i ułomności, gdyż Panu Bogu składa się zawsze w ofierze to, co najlepsze.

Zachęcamy Was do nadsyłania pytań do księży, którzy bardzo chętnie odpowiadają na nie; możecie też do nich dołączyć swoje zdjęcia.

W kolejnych miesiącach na Wasze pytania będą odpowiadać: ojciec Piotr Dettlaff z Radia Maryja i TV Trwam, brat Tadeusz Ruciński, ks. Grzegorz Rzeźwicki oraz inni księża.



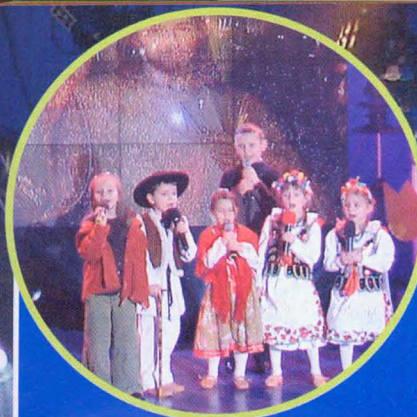
# Zespół Promyczki

gościem programu

„Od przedszkola do Opola”

Wielu wspaniałych artystów śpiewało dla Ojca Świętego Jana Pawła II w ciągu blisko 27 lat jego pontyfikatu. To wielki zaszczyt, że na program „Od przedszkola do Opola” z ulubionymi piosenkami Jana Pawła II został zaproszony zespół Promyczki. Były ku temu powody, bo zespół wielokrotnie spotykał się z Ojcem Świętym w czasie jego pielgrzymek do Polski, a ośmiokrotnie

pielgrzymował do Watykanu, w tym pięciokrotnie z życzeniami imieninowymi. Przedstawiciele zespołu brali również udział w Jubileuszu Dzieci w 2000 roku, a także w uroczystościach pogrzebowych w poprzednim roku. Wspaniałą pamiątką po ostatnim spotkaniu imieninowym z Ojcem Świętym jest napisana specjalnie dla niego piosenka „Hej! Baco”. Spośród wielu lubianych przez Jana Pawła II piosenek do programu „Od przedszkola do Opola” zostało wybranych zaledwie sześć. Z Promyczkami śpiewały je dzieci z całej Polski:



Hymn Sodalicji Mariańskiej, której prezesem w latach szkolnych był Karol Wojtyła zaśpiewał Piotr Bodnar z Bytomia.

Piosenkę o ukochanej przez Jana Pawła II Czarnej Madonnie z Jasnej Góry zaśpiewała Emilka Stachurska z Warszawy.

Ulubioną pastorałkę Ojca Świętego zaśpiewały bliźniaczki z Krakowa – Jagoda i Kasia Pluta.

Ostawioną, szczególnie w czasie pielgrzymki na Ukrainę w 2001 roku, piosenkę „Nie lyj dyscu, nie lyj!” zaśpiewała pięcioletnia Matylda Mnych z Zakopanego.

Rzewną i wiele razy śpiewaną Ojcu Świętemu piosenkę „Góralu, czy ci nie żal?” zaśpiewał Mateusz Walendzik, który mieszka z rodzicami w Paryżu.



Wspaniały finał programu zakończył wspólny śpiew najbardziej ukochanej przez Jana Pawła II piosenki, którą jest oczywiście „Barka”. Do tej najprawdopodobniej południowo-amerykańskiej melodii polskie słowa w połowie lat 70. ułożył ksiądz Stanisław Schmidt – salezjanin.

Program możecie obejrzeć  
1 kwietnia 2006 roku w TVP 2 o godz. 15.20

## Barka

Pan, kiedyś stanął nad brzegiem,  
Szukał ludzi gotowych pójść za Nim,  
By łowić serca, słów Bożych prawdą,  
Ref.

O Panie, to Ty na mnie spojrzales,  
Twoje usta dziś wyrzekły me imię,  
Swoją barkę pozostawiam na brzegu,  
Razem z Tobą nowy zacznę dziś łów.  
Ref.

Jestem ubogim człowiekiem,  
Moim skarbem są ręce gotowe  
Do pracy z Tobą i czyste serce.  
Ref.

Ty potrzebujesz mych dłoni,  
Mego serca młodego z zapalem,  
Mych kropli potu i samotności.  
Ref.

Dziś wypływamy już razem  
Łowić serca na morzach dusz ludzkich  
Twej prawdy siecią i słowem życia.

Gościnnie dziękujemy firmie **zigzag** z Krakowa za piękne stroje w których wystąpiliśmy w programie TVP i z których będziemy korzystali w czasie kolejnych występów.

Zespół Promyczki

# Dziecięcy Festiwal

Wszystkie pięknie śpiewające dzieci  
w wieku od 5 do 13 lat zapraszamy  
do udziału w III Dziecięcym Festiwalu

## SKOWRONECZEK

połączonym z warsztatami muzycznymi  
dla dzieci oraz instruktorów

**16-18 czerwca 2006 roku  
w Nowym Sączu**



Koncert laureatów odbędzie się  
w niedzielę 18 czerwca 2006 o godz. 15<sup>00</sup> w Parku Strzeleckim,  
Nowy Sącz, ul. Ogrodowa, a poprowadzi go  
Michał Juszcakiewicz z programu TVP  
„Od przedszkola do Opola”.

**Uwaga:** Dzieci prezentują jedną piosenkę  
dostosowaną charakterem do swojego wieku.  
Kwalifikacji do udziału w festiwalu dokonamy  
na podstawie nadesłanych  
nagrań do 15 maja br.

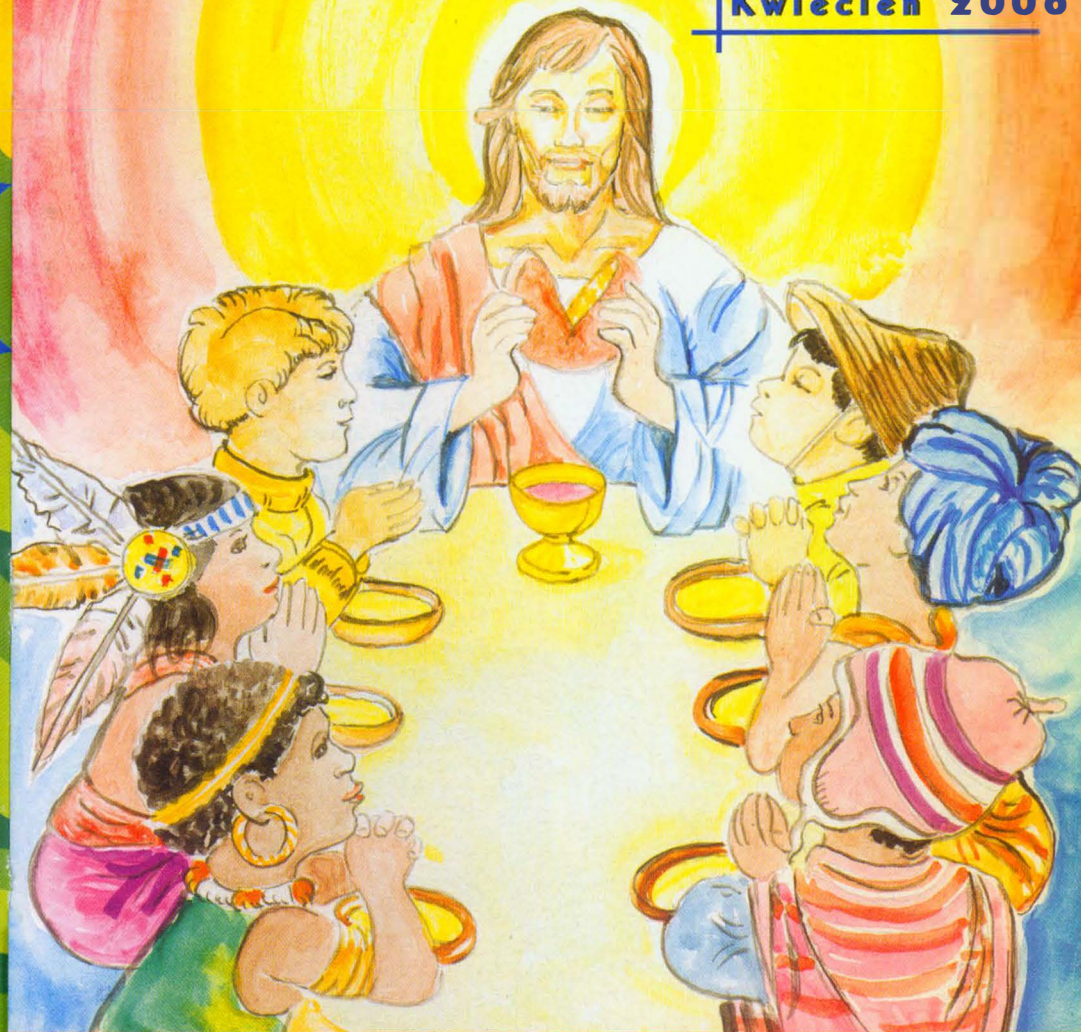
### Szczegółowe informacje

i zgłoszenia na: [www.promyczek.com.pl](http://www.promyczek.com.pl)  
oraz w redakcji tel. 018/ 4434400

Patronat medialny: TVP ZIARNO, Blżej Przedszkola,  
Głos Nauczycielski, Jaś, Dominik, Promyczek Dobra.

# Echo Dzieciom

**Kwiecień 2006**



Echo Dzieciom – bezpłatny dodatek Sióstr Klawerianek

# Wysłuchani w głos Pana

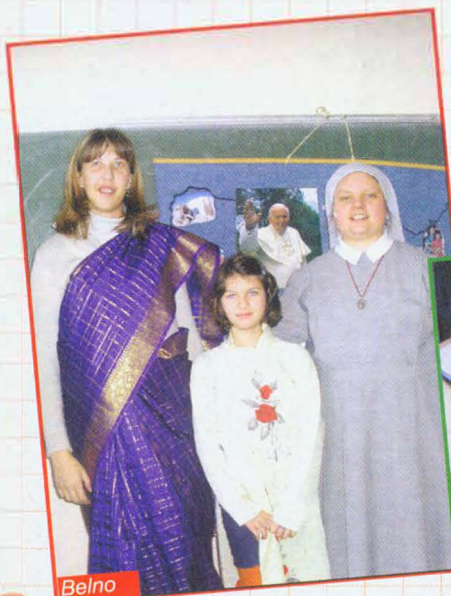
Dzieci ze szkoły podstawowej w Zagnańsku oraz Tumlinie (diec. kielecka), poproszone o podzielenie się swoim doświadczeniem spotkania z Panem Jezusem, zapraszającym do naśladowania Go, tak piszą:



## Droga Patrycyo!

Gdy zobaczyłam podchodzącego do mnie Pana Jezusa, dreszcz przeszył me ciało. Poczułam, że muszę za Nim iść, choćby przez najbardziej cierniste drogi. Czułam się zaskoczona, że wybrał właśnie mnie – zwykłego grzesznika. Wiedziałam, że nie będzie łatwo, ale chciałam Go naśladować.

Marta i Patrycja  
z Zagnańska



Kochany Darku!

Gdy Pan Jezus przyszedł do mnie, byłam bardzo zagubiona. On rzekł: „Pójdź za mną”. Odczułam ogromną ulgę w sercu i radość z odkrytego powołania. Czuję się bardzo szczęśliwą, że jestem jego uczennicą, i że mogę za Nim podążać.

Ania i Magda  
z Tumlina



## Kochana Olu!

Wczoraj, gdy szłam z psem na spacer, wydarzyło się coś niezwykłego. Wyobraź sobie, że spotkałam Pana Jezusa. Nie wiedziałam, czy to prawda, czy sen. Jednak On powiedział do mnie: „Chodź za mną”. Zostawiłam mojego przyjaciela i poszłam za Jezusem. Nie zapomnę tego do końca życia. Pozdrawiam.

Ewa i Ola  
z Zagnańska

## Drogi Pawle!

Pewnego dnia Jezus przyszedł do mnie i powiedział: „Pójdź za mną”. Byłam ogromnie zdziwiona, że to właśnie mnie Jezus wybrał, gdyż znajdowałam się w tłumie. Był to dla mnie wielki zaszczyt. Wiem, że gdy będziesz czytał ten list, będziesz zazdrosny, ale nie przejmuj się. Do Ciebie też na pewno przyjdzie Pan Jezus. Będę się o to modliła.

Kinga i Paweł  
z Zagnańska

Kochani! Pamiętajcie w swoich modlitwach o nowych powołaniach misyjnych, kapłańskich oraz zakonnych.

Zarówno rodzina, jak i grono przyjaciół Marii Teresy nie rozumie jej decyzji opuszczenia dworu książąt tokańskich w Solnogradzie (Austria) oraz podjęcia służby dla misji.

To jest skandal! Co pomyślą nasi znajomi? Nie akceptuję twojej decyzji.

Dlaczego podjęłaś taką decyzję, Mario Tereso?

To szaleństwo, Mario Tereso! Z pewnością do nas jeszcze wrócisz.

Mój Boże, jestem gotowa.

Maria Teresa była pewna, że realizuje wolę Bożą. Miała jasno wytyczony cel. Była nim miłość Boga oraz troska o zbawienie każdego człowieka.

Maria Teresa przemierza całą Europę, wygłasza misyjne prelekcje w wielu miastach. Mówi bardzo płomiennie i tym samym zapala wiele serc dla misji. Zachęca wszystkich: dzieci, młodzież oraz dorosłych do współpracy.



Kochane siostry! Pracujcie gorliwie. Na odpoczynek będziecie miały całą wieczność.

Hrabi-no Ledóchowska, chciałabym przyłączyć się do pani sodalicji, by modlić się i pracować dla misji.

Pierwszą towarzyszką jest Melania von Ernst z Trydentu (Włochy). Wspólnie w małym wynajętym pokoiku prowadzą rozległą korespondencję z misjonarzami oraz dobroczyńcami misji. Matka Założycielka redaguje „Echo z Afryki”.



Zadaniem Zgromadzenia Sióstr Misjonarek św. Piotra Klawera jest prowadzenie animacji misyjnej słowem mówionym oraz pisaniem.

## Od serca

W Polsce jest coraz więcej akcji charytatywnych. Nasza szkoła też uczestniczyła w takiej akcji. Mianowicie zorganizowaliśmy zbiórkę na prezenty dla dzieci z domu dziecka. Każdej z klas został przydzielony jeden jego mieszkaniec. Dzieci te napisały nam o swoich zainteresowaniach, na podstawie których mieliśmy kupić świąteczny podarunek. Mojej klasie przypadł chłopiec o imieniu Kazimierz, który lubi grać w gry planszowe. Więc podarowaliśmy mu dwie gry planszowe.

Mam nadzieję, że każdemu domowi dziecka przypadnie taka szkoła w następnym roku, bo te święta już się skończyły i niestety okazało się to nieosiągalne. W takim dniu jak Boże Narodzenie każdy powinien dostać drobny upominek, ale od serca.

Katarzyna Balawender, Otrębusy



Kasia Balawender, fot. archiwum



Klaudia Juszczyk, l. 12



Monika Juszczyk, l. 5

Wszystkim Czytelnikom  
„Echa dzieciom”  
najserdeczniejsze życzenia z okazji  
Świąt Wielkiej Nocy  
składa Redakcja



## Historia chłopca, który rzadko się uśmiecha

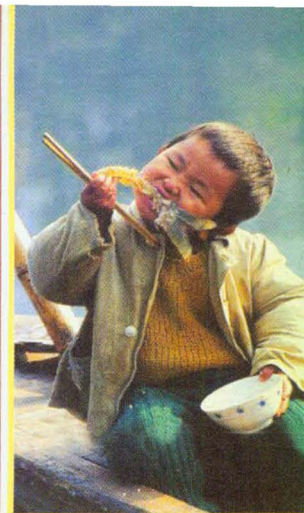
cz. 4

Idris jest pod stałą moją opieką jako dziecko adoptowane duchowo przez dobrych ludzi z Polski. Muszę pamiętać o tym czy ma ubranie i przybory do szkoły, czy ma mydło do mycia i inne rzeczy konieczne do życia. Muszę dobrze gospodarować pieniędzmi przeznaczonymi dla niego, by na wszystko starczyło, np. otrzymuje nowy długopis wówczas, gdy pokaże już wypisany. Zdarzyło się nawet, że jego długopis był ważniejszy od chorych, którym służy. Podczas lekcji długopis mu się wypisał, więc Pani nauczycielka wysłała go do „Białej mamy” po nowy. Idris przybiegł do naszego szpitala, który znajduje się w pobliżu szkoły, wpadł do sali i wołał: „Bgamey mama, ndashaka ikaramu” (tzn.: „Dzień dobry mammo, ja proszę o długopis”). Robił to tak natarczywie, że chorzy powiedzieli, my zaczekamy, bo dziecko nie ma czym pisać w szkole, a lekcja trwa dalej. Poszłam więc do domu i dałam o co prosił, chłopiec podziękował i rozradowany pobiegł do swojej klasy.

cdn.

s. Dolores Roś, kanoniczka Ducha Świętego  
Buraniro, Burundi, Afryka

L  
i  
s  
t  
y  
z  
m  
i  
s  
j  
i



Chiny, fot. archiwum SSPC

Modlimy się  
z Ojcem  
Świętym

KWIECIEŃ

Modlmy się,  
aby Kościół  
w Chinach  
mógł wypełniać  
swoją misję  
ewangelizacyjną,  
ciesząc się  
pokojem  
i wolnością?

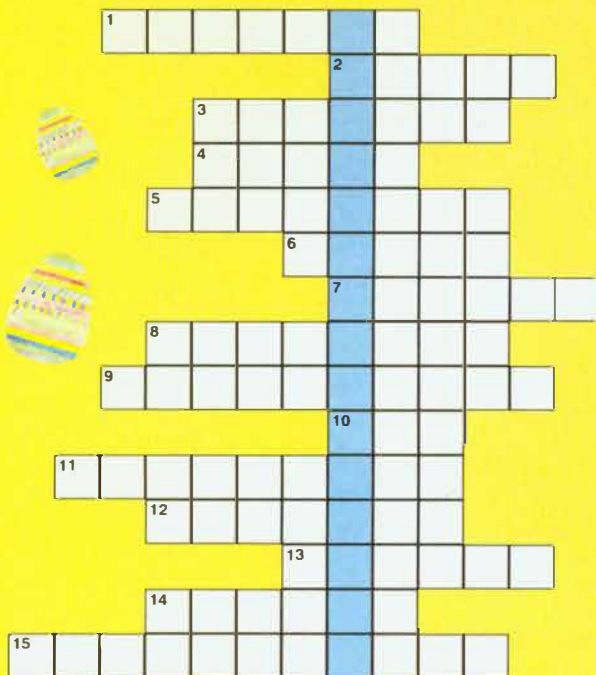


Afrykanka, fot. o. Jakubiec

# U<sup>☺</sup>UP<sup>☺</sup>S!

Uśmiechem  
upiększamy  
świat!

K  
R  
Z  
Y  
Ż  
Ó  
W  
K  
A



z  
h  
a  
s  
ł  
e  
m

opracowała s. Jolanta Adamik SSPC

1. Pan Jezus powołał go, gdy siedział w komorze celnej. (Mt 9, 9)
2. Wcześniej miał na imię Szymon. (Łk 6, 12-16)
3. Przyszedł nocą do Pana Jezusa. (J 3, 1-5)
4. Mieszkała w Betanii. (J 12, 1-3)
5. Piotr i Andrzej byli... (Mt 4, 18-20)
6. Jeden z synów Zebedeusza. (Mk 1, 19-20)
7. Brat Marii i Marty. (J 11, 1-4)
8. Wspiął się na drzewo. (Łk 19, 1-10)
9. Niewidomy z Jerycha. (Mk 10, 46-52)
10. Umilowany uczeń Pana Jezusa. (J 20, 1-10)
11. Pierwsza widziała zmartwychwstałego Pana. (J 20, 11-18)
12. Przeprowadził Piotra do Pana Jezusa (J 1, 35-42)
13. Zdradził Pana Jezusa. (Mt 10, 1-4)
14. Nie uwierzył w zmartwychwstanie Pana Jezusa. (J 20, 24-29)
15. Spotkała Pana Jezusa przy studni. (J 4, 1-14)



Rozwiązanie z nr 2/2006 brzmi: **LOURDES**.  
Nagrody wylosowali: Karolina z Szywnaldu, Marta z Kępiastego, Justyna z Pińczowa, Tomek z Polonii, Anna z Dębicy, oraz Kinga z Podegrodzia.  
Gratulujemy wygranej!

„Echo dzieciom”  
Siostry Misjonarki  
św. Piotra Klawera  
ul. Warszawska 12  
05-807 Podkowa Leśna

My i nasi przyjaciele – Fotoreportaż

## Zawody narciarskie dla dzieci „O puchar Promyczka”

Nie tylko zimowa aura, ale i zawodnicy dopisali! Rywalizacja we wszystkich kategoriach była bardzo ostra. Tylko honorowi patroni i fundatorzy nagród mogli sobie pozwolić na swobodny i spokojny zjazd.



Gotowi do startu



Jaki wynik?



Go! Go! Go!



Było super!

Wyniki zawodników na s. 24

Już dzisiaj zapraszamy na zawody w przyszłym roku.



# Zawody narciarskie dla dzieci „O puchar Promyczka”



Pod honorowym patronatem:  
Rzecznika Praw Dziecka – Pawła Jarosa,  
Pośła RP Andrzeja Czerwińskiego,  
Biskupa Antoniego Długosza,  
Prepozyta Kapituły Kolegiackiej w Nowym Sączu  
– ks. prałata Waldemara Durdy

Zawody odbyły się 4 marca br.  
na stoku Krynica – Słotwiny I  
w pięciu kategoriach wiekowych.

Pierwsze miejsca zdobyli:

**Kategoria do 5 lat**

Ewa Toruńska i Michał Czerwiński

**Kategoria 5 – 6 lat:**

Olga Mikołajczyk i Piotr Krawczyk

**Klasy 1 – 2:**

Katarzyna Mirek i Szymon Bębenek

**Klasy 3 – 4:**

Emilia Żołądź i Jakub Tabaszewski

**Klasy 5 – 6:**

Aleksandra Muszyńska

i Tadeusz Wiśniowski

W zawodach wzięło udział ponad 120 uczestników.  
Bardzo licznie były reprezentowane Kluby  
narciarskie „Gondola” z Krynicy i „Lawina”  
z Wierchomli Wielkiej, a także czytelnicy  
„Promyczka Dobra”.

**Dziękujemy bardzo** za pomoc w organizacji  
zawodów i ufundowaniu nagród: Rzecznikowi Praw  
Dziecka Pawłowi Jarosowi, Dyrektorowi Biura RPD  
Marioli Chojnackiej, posłowi Andrzejowi Czerwińskiemu,  
Prepozytowi Kapituły Kolegiackiej ks. dr Waldemarowi  
Durdzie, Hurtowni RENA, Cechowi Rzemiosł Różnych  
i Przedsiębiorczości z Nowego Sącza, Sądeckiemu  
BARTNIKOWI, Januszowi Czerwińskiemu i Januszowi  
Krawczykowi.



Kasia Jaworska, kl. V  
Moszczenica koło Gorlic



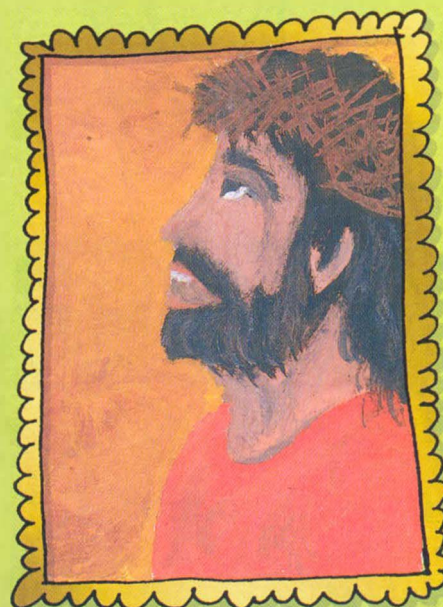
Natalia Pałka, kl. VI  
Trzemeśnia



Bożena Kic, kl. IV  
Lisia Góra



Natalia Stasiak  
Trzemeśnia



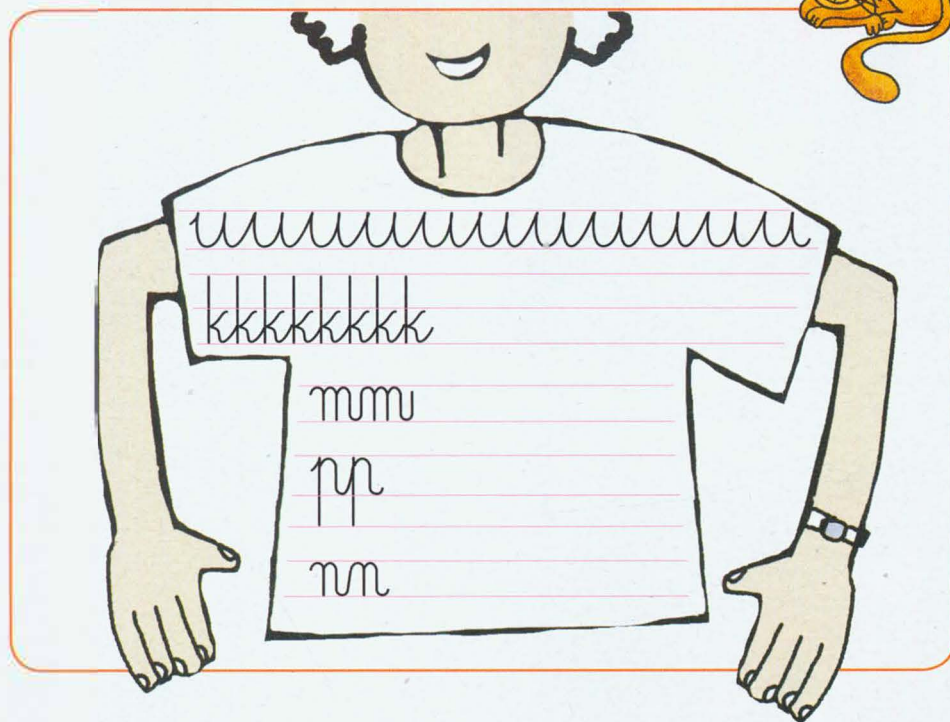
Dominiak Gacek, kl. IV  
Rabka Zdrój



Milena Adamczewska, kl. VI  
Orchowo

# ABC łatwego pisania

Dokończ wzór na koszulce



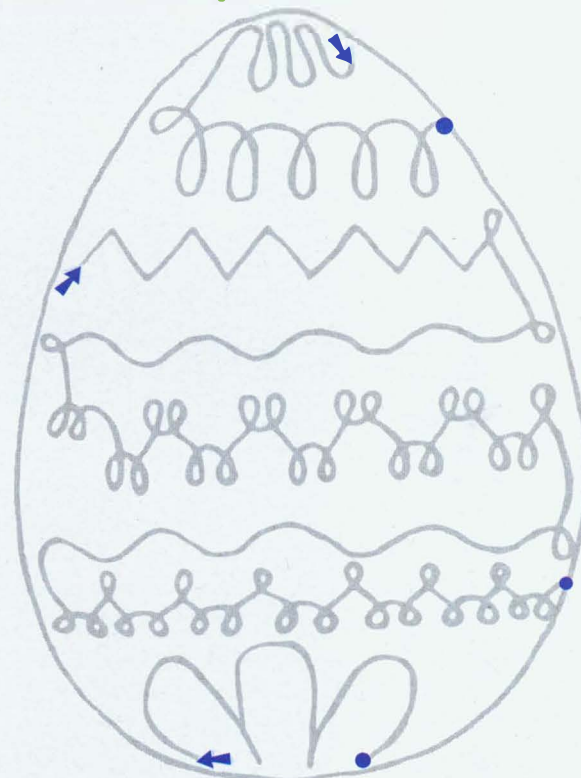
Wpisz brakujące głoski „s” lub „sz”

\_\_ a \_\_ a \_\_ obie \_\_ o \_\_ q \_\_ edf.

W czasie \_\_ u \_\_ y \_\_ o \_\_ a \_\_ ucha.

Razem z rodzicami postaraj się bezbłędnie powtórzyć to zdanie.

Najpiękniejsze **pisanki!**



Popraw piórem wzór pisanki, ale pamiętaj, że możesz rozpocząć tylko w trzech wskazanych strzałkami punktach, a wzór musisz dokończyć bez odrywania pióra. Pracę wytnij i prześlij na adres redakcji (str. 3).



Imię i nazwisko

Adres

KUPON KONKURSOWY 4/2006

□  
□  
□  
□

Napisz Hasło: **Z wiosną nadzieje rosną**

Z wiosną nadzieje rosną

teraz napisz ładnie swoje imię i nazwisko,

Magdalena Hajduk

W KONKURSIE  
DLA PIERWSZOKLASISTÓW,  
PROMYCZEK NR 3/2006  
NAGRODĘ OTRZYMUJE:

Magdalena  
Hajduk  
Gratulujemy!



## My i nasi przyjaciele – nasza szkoła

Szkoły katolickie, których w ostatnich latach wiele powstało w Polsce, od dawna na całym świecie cieszą się bardzo dobrą opinią. W szkołach tych nie tylko klasy są mniej liczne, a sale zazwyczaj lepiej wyposażone, ale ważną rolę w nich odgrywa wychowywanie uczniów, także wychowanie religijne.

**Siostra mgr Maria Skwarek**  
– dyrektor Katolickiej Szkoły Podstawowej.

Staramy się, aby wydarzenia roku liturgicznego znalazły odzwierciedlenie w życiu naszej Szkoły. Z pewnością do takich należy czas przygotowania do Świąt Wielkanocnych. Radosne alleluja i kolorowe pisanki, są wyrazem naszej radości ze Zmartwychwstania Pana Jezusa, który pokonał śmierć!



## A Wielkanoc już tuż tuż...

W naszej Katolickiej Szkole Podstawowej im. Świętej Rodziny istniejącej przy Parafii NMP w Gdyni przygotowanie do Świąt Wielkanocnych trwa przez cały Wielki Post. Staramy się przygotować nasze serca w różny sposób.

Na początku Wielkiego Postu odbywa się wielkopostne spotkanie, wprowadzające nas bezpośrednio w przeżywany czas. Zastanawiamy się, co zrobić, aby nasze grzechy nie zasłoniły nam Pana Jezusa. Uczniowie robią wielkopostne postanowienia i oczywiście uczestniczą w rekolekcjach wielkopostnych.

Na lekcjach wykonujemy ciekawe ozdoby wielkanocne, którymi dekorujemy sale. Ważnym wydarzeniem jest Świąteczny Kiermasz, w czasie którego można zakupić prace wykonane przez dzieci na lekcjach, a także na kółku plastycznym.



## Wielkanoc w miom domu...

**Julia kl. I**

Ja na Wielkanoc zawsze jadę do mojej babci. Babcia wyciąga farby do jajek i wspólnie malujemy pisanki. Z koszykiem wielkanocnym idziemy do kościoła. Przy śniadaniu wielkanocnym dzielimy się jajkiem i składamy sobie życzenia świąteczne. A potem... w dużym ogrodzie babci szukam tego, co przyniósł mi wielkanocny zajaczek, czasem jest to schowane tak bardzo, że nie mogę sama znaleźć prezentu.



**Ada kl. I**  
Zawsze maluje jajka na różne kolory, naklejam też naklejki, przyozdabiam koszyczek z barankiem. Z całą rodziną idziemy do kościoła. Potem wspólnie się modlimy i jemy śniadanie wielkanocne.

## Śmingus-dyngus

czyli polewanie się wodą w poniedziałek wielkanocny jest sympatycznym i radosnym zwyczajem, ale sami wiecie, że czasem zabawa ta staje się niebezpieczna dla nas i dla innych. Co zrobić, aby było inaczej?

## Oto rady naszych uczniów:

- zawsze uwzględniaj pogodę
- nie oblewaj tych, którzy sobie tego nie życzą
- nie oblewaj kogoś, kto jest chory, zawsze możesz oblewanie wodą zastąpić śmiesznym żartem
- pamiętaj, nigdy nie rzucaj worków z wodą szczególnie na przejeżdżające samochody, czy rowerzystów – jest to bardzo niebezpieczne
- nie zapomnij posprzątać po zabawie.

Jeśli chcesz zobaczyć, co jeszcze ciekawego dzieje się w naszej szkole zapraszamy na: [www.kspgdynia.republika.pl](http://www.kspgdynia.republika.pl)

Jeżeli chcecie zaprosić Promyczka do swojej szkoły lub klasy, napiszcie do nas lub zatelefonujcie. Czekamy!

## Droga krzyżowa

Ty uczyłeś, Panie Jezu,  
By nie myśleć wciąż o sobie,  
Ale kochać, służyć braciom  
I mieć wzrok utkwiony w Tobie.

Pragnę, Jezu, iść za Tobą,  
A niełatwa to jest droga!  
Często ludzie odrzucają,  
Kiedy się wybiera Boga.

Na tej drodze wciąż upadam  
I poprawę obiecuję.  
A jak Ty mi odpowiadasz?  
Wciąż podnosisz i miłujesz.

Tyle wokół zła i biedy,  
Noc walczy ze światła  
promykiem.  
Może tak dla innych będę  
Szymonem Cyrenejczykiem?

Może komuś rękę podam,  
Kiedy w drodze się potyka?  
Może komuś tzy obetrę,  
Tak jak święta Weronika?



## Zmartwychwstanie Pana Jezusa

- Gdzie nasz Pan? - Już zmartwychwstał!  
Trzy niewiasty osłupiały.  
Toż to anioł! Co za dziwy!  
Każe szukać Go wśród żywych!

Biegną Piotr i Jan pobladli...  
- Mówią, żeśmy Go wykradli!  
- Spójrz! Są płótna! Chusta leży...  
Ujrzał Jan i też uwierzył.

Więc zmartwychwstał, jak powiedział!  
Wtedy Go nie rozumieli,  
Kiedy mówił, że nim wróca,  
On już będzie w Galilei.

I powrócił do swych uczniów,  
Choć Go opuścili w męce.  
- Pokój wam - rzekł - to Ja jestem!  
Spójrzcie na Mój bok i rękę!

Dwaj uczniowie nie poznali,  
Że do Emaus z Nim szli wraz...  
Czy ja zawsze Go poznaję,  
Gdy za bliźnim kryje twarz?

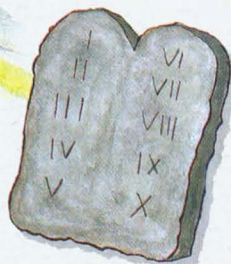
I czy wierzę, że On żyje,  
Powstał z martwych, śmierć pokonał  
I do wszystkich bez wyjątku  
Wciąż wyciąga Swe ramiona?





### Czwarte przykazanie Boże

„Czicz ojca swego i matkę swoją”



## Przygoda Kazika

– Kazik długo marudził w szatni, żeby wyjść ze szkoły później niż wszyscy. Obawiał się, że i tym razem... Rzeczywiście! Przy stoliku, przed pobliskim sklepem spożywczym, siedział ojciec Kazika ze swoim przyjacielem od kieliszka – panem Włodkiem. Byli najwyraźniej po kilku kolejkach, bo donośny głos ojca zabrzmiał bełkotliwie:

– Kaziu, synku kochany, chodź tu do nas!  
Kazik kątem oka dostrzegł, że z bocznej uliczki wyszła Ewelina, koleżanka z młodszej klasy. Dziewczynka bardzo podobała się Kazikowi. Czasami pomagał jej w nauce. Za nic w świecie nie chciał, aby właśnie ona dowiedziała się, że jego ojciec bywał często nietrzeźwy!

Sytuacja była rozpacзлиwa. Mógł wprawdzie cofnąć się do klasy, zanim Ewelina go zobaczy, ale... ojciec... Kazik bardzo kochał swojego tatę. Co robić? Wreszcie podjął decyzję. Poszedł śpiesznie do stolika i nieswoim głosem powiedział:

– Cześć tato! Chciałem ci przedstawić moją koleżankę, Ewelinę. Dziewczynka przystanęła przed drzwiami sklepu i patrzyła zdumiona na Kazika i jego ojca.

– Ewelino, to jest mój tata. Teraz idziemy do domu, bo pewnie mama czeka z obiadem. Gdybyś chciała, żebym pomógł ci w matematyce, to zadzwoń, mam czas dziś po południu.

Przez wiele godzin Kazik czekał w domu na telefon od Eweliny.  
– Nie dzwoni, nie będzie chciała mnie dłużej znać, widziała przecież, jak tata się zataczał. A jej rodzice są tacy poważni, zamożni... Ojciec Kazika domyślał się czegoś. Kiedy telefon wreszcie zadzwonił, a Kazik podczas rozmowy rozpromienił się cały, ojciec odczekał, aż syn odłoży słuchawkę i powiedział poważnie, patrząc chłopcu prosto w oczy:

– Przrzekam ci, że nie będziesz musiał więcej przeżywać tego, co dziś. Ładnie postąpiłeś, dziękuję ci!

Tato – wykrzyknął Kazik – ona też powiedziała, że zachowałem się jak należy! Idę na lekcję! – Ucałował ojca w policzek i wybiegł z pokoju.

Napisała Zofia Śliwowa

# Rozterki Świętego Piotra



Słońce stało już wysoko na niebie, gdy Pan Jezus i św. Piotr przywędrowali do zagrody ubożego katalońskiego wieśniaka. Upał był straszny i obydwaj marzyli o łyku zimnej wody.

– Czy możemy wejść do ogrodu i odpocząć w cieniu? – zawołał apostoł. Drzwi domu otworzyły się i stanęła w nich rumiana gospodyni.

– Chodźcie, chodźcie! – uśmiechnęła się życzliwie. – Usiądźcie sobie pod czeresnią, a ja przyniosę coś do picia.

Zimna studzienna woda przyprawiona odrobiną miodu smakowała wspaniale.

Po chwili powrócił z pola gospodarz z synem. Obaj byli rośli, jasnowłosi, ogorzali od słońca. Kobieta patrzyła na nich z miłością i z dumą.

– Zbiory zapowiadają się dobre – zaczęła – więc umyśliliśmy z mężem, że wyślemy naszego jedynaka do miasta. Niech się chłopak kształci, niech robi karierę, może jego życie będzie łatwiejsze niż nasze.

– A pewnie! – przyznał jej rację św. Piotr. – Po co się ma męczyć, harując w polu i w ogrodzie od rana do nocy.

Spodobały się widać te słowa synowi gospodarzy, bo szepnął coś matce na ucho, a uzyskawszy przyzwalające skinienie, skoczył do domu po koszyk i już po chwili zwinnie jak wiewiórka wdrapał się na czeresnię.

– Weźmiecie sobie trochę owoców na drogę – uśmiechnęła się gospodyni.

Na szczęście zachmurzyło się nieco i upał zelżał. Pan Jezus i św. Piotr podziękowali za gościnę i ruszyli dalej, zajądając czeresnie, które były naprawdę pyszne.

– A to pocziwi ludzie! – zachwycał się apostoł, wypluwając ostatnią pestkę.

– Musimy się pospieszyć, aby znaleźć przed burzą jakieś bezpieczne schronienie – zauważył Pan Jezus.

Faktycznie niebo ciemniało coraz bardziej, wiatr przybierał na sile, a przerażone ptaki chowały się w dziuplach i w rozpadlinach skalnych.

Ledwie weszli do grotty na wzgórzu, rozpoczęła się straszliwa burza.

Czegoś takiego św. Piotr w życiu nie widział. Nawalnica gięła drzewa jak zapalki, a grad wielkości włoskich orzechów uderzał w ziemię z ogromną siłą. Św. Piotrowi przemknęło przez myśl, że to może koniec świata, ale jedno spojrzenie na spokojną twarz Pana Jezusa wystarczyło, by zapomnieć o strachu.

Burza – wyszalawszy się do woli – umilkła i niebawem znów pojawiło się słońce.

Gdy wyszli na wzgórze, ich oczom ukazał się żalony widok: połamane drzewa, pozrywane mosty, zniszczone pola.

– Spójrz, Panie – westchnął św. Piotr wskazując na zagrodę, którą tak niedawno opuścili. – Wszystkie zbiory zniszczone. Koniec marzeń i wielkich nadziei. Czy tak musiało się stać?

Pan Jezus spojrział na Piotra z miłością. – Mój Ojciec wie, co robi – uśmiechnął się. – A Ty, Piotrze, naucz się ufnie przyjmować Jego wolę.

Najwyraźniej nie przekonało to zbuntowanego apostoła, bo do końca dnia maszerował u boku Jezusa z ponurą miną.

Gdy zapadł zmierzch, znużeni wędrowcy znaleźli schronienie w chatce pustelnika.

– Nie mam zbyt wiele – tłumaczył się starszek – ale chętnie podzielę się z wami wieczerzą i czterema kątami mej pustelni. Jeszcze nigdy prosta strawa – składająca się z jagód, orzechów i z leśnego miodu – nie smakowała Piotrowi tak bardzo.

– Niestety, musicie pić ze wspólnego kielicha, bo mam tylko jeden – wyjaśnił gospodarz i postawił przed nimi naczynie z czystego złota wysadzone cudnymi klejnotami.

Św. Piotr aż usta otworzył z zachwytu.

– Pewnie dziwicie się, skąd u pustelnika żyjącego w ubóstwie taki skarb – uśmiechnął się starzec, dumny z wrażenia, jakie zrobił na gościach jego kielich. – Kiedyś byłem bogatym panem. Nie liczyłem się z pieniędzmi, bo miałem ich aż za dużo. Gdy Pan Bóg zapukał do mego serca, zrozumiałem, że to wszystko marność. Rozdałem swój majątek ubogim i zamieszkałem tutaj, by wieść życie wypełnione pokutą i modlitwą. Pozbyłem się wszystkiego oprócz tego kielicha. Podarował mi go sam król... Ale ja tu gadu, gadu, a wy pewno zmęczeni. Pościele wam, a sam oddalę się na modlitwę.

Gdy wędrowcy zasypiali na posłaniach z wonnego siana, świętobliwy pustelnik

długo jeszcze klęczał, wznosząc pobożnie oczy ku niebu.

Nazajutrz o świcie Pan Jezus i Jego wierny towarzysz ruszyli w dalszą drogę.

Po kilku godzinach zatrzymali się przy leśnym źródle, bijącym spod korzeni stuletniego dębu. Św. Piotr już miał przyklęknąć na mokrej ziemi, by zaczerpnąć wody, gdy Pan go powstrzymał.

– Napijemy się z kielicha – oświadczył zaurzając w źródle wysadzone klejnotami naczynie.

Jego wierny uczeń aż zaniemówił ze zdumienia. Gdy nieco ochłonął, wpadł w gniew.

– Jak to tak! – krzyczał. – Ten świętobliwy starzec podzielił się z nami wszystkim, co miał, a my zabraliśmy mu jego jedyny skarb?

– Zaufaj! – usłyszał – a zobaczysz, jak wielkie jest Boże miłosierdzie.

Słońce chyliło się już ku zachodowi, gdy stanęli nad brzegiem rzeki.

– O, jest łódź! – ucieszył się św. Piotr.

– Co prawda nie ma właściciela, ale może moglibyśmy ją... pożyczyć.

– Bez pytania o zgodę? – zmarszczył brwi Pan Jezus.

Apostoł już miał powiedzieć, że lepsze to niż okradanie biednego pustelnika, ale ugryzł się w język, bo oto nadchodził przewoźnik.

*Część druga w kolejnym numerze „Promyczka Dobra”*

*Legenda pochodzi z książki „Legenda o świętych” Ewy Stadtmüller  
www.espe.pl*





*Drodzy chłopcy i dziewczęta!*

Wy jesteście naszą nadzieją! Nadzieją Ojczyzny i Kościoła.  
 Niech miłość Chrystusa rozszerzy się dzięki Wam,  
 na Wasze otoczenie, na Wasze rodziny, na cały świat.  
 Polecam Was opiece Matki Bożej!  
 Przekażcie moje pozdrowienia również Waszym rodzicom,  
 i braciom, i siostram, rówieśnikom, nauczycielom i wychowawcom  
 a także wszystkim dzieciom w Polsce!  
 Wszystkim dzieciom!

To słowa Jana Pawła II do dzieci w czasie jubileuszowego spotkania w 2000 roku. Zachęcamy Was gorąco do ciągłego wsłuchania się w jego słowa, szczególnie w te skierowane do najmłodszych w specjalnie napisanym do dzieci liście. Zachęcamy Was serdecznie, abyście często po niego sięgali. Od dziś możecie go nie tylko czytać, ale także posłuchać, jak czytali go uczniowie klas II biorący udział w zorganizowanym przez nas konkursie w 2003 roku.

O „List Ojca Świętego do dzieci” zamówisz w naszej redakcji:

Promycek Dobra  
 Plac Kolegiacki 4  
 33-300 Nowy Sącz  
 tel./fax: 018 443 44 00



Nasze wydawnictwo systematycznie wznowia druk Listu Jana Pawła II do dzieci w barwnej szacie graficznej ze specjalną dedykacją dla dzieci przystępujących do pierwszej Komunii Świętej.







## lamigłówek z „Promyczka Dobra” nr 2/2006

## 1. Rebus:

**Nagrodę otrzymuje:**

Katarzyna Schneider z Gródka n/Dunajcem

Rozwiązanie: Uwielbienie

## 2. Krzyżówka obrazkowa

**Nagrodę otrzymuje:**

Magdalena Zadura z Chrzanowa

Rozwiązanie: Arab

## 3. Krzyżówka

**Nagrodę otrzymuje:**

Anita Rostecka z Krzywcej,

Dominik Sowa z Siedlisk,

Sylwia Szulc z Nowego Sącz.

Rozwiązanie: Pomocna ręka

## 4. Nie pasujące elementy

**Nagrodę otrzymuje:**

Kamil Górka z Rzeszowa

Rozwiązanie: C

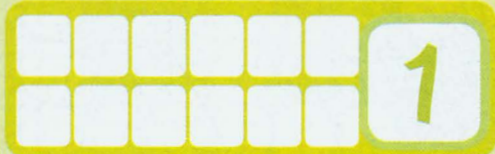
## 5. Skreślanka

**Nagrodę otrzymuje:**

Konrad Garycki z Juszczyzna

Rozwiązanie: Chodzi luty zły,bo zgubił dwa dni*Zwycięzcom gratulujemy!**i zapraszamy do udziału  
w kolejnych zabawach*

## ROZRYWKI 4/2006 – ROZWIĄZANIA



Imię i nazwisko

Adres

Miejscowość

KRZYŻÓWKA 3/2006 – ROZWIĄZANIE

3

Imię i nazwisko

Adres

# uśmiechnij się!

– Wielkanocne rymowanki uczniów z Katolickiej Szkoły z Gdyni



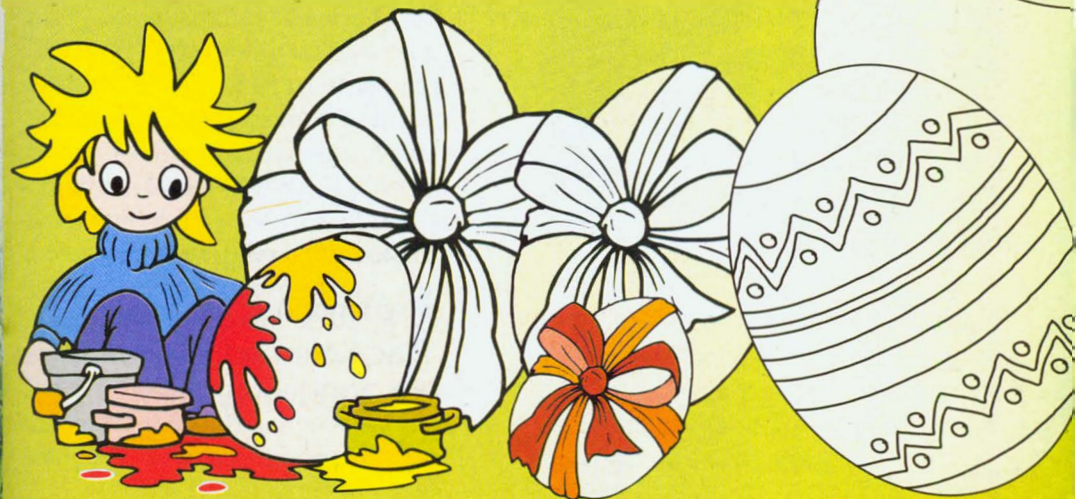
## Pisanki – wielkanocne kolorowanki!

### Kto pisanki maluje, ten Wielkanoc świętuje!

Jutro z rana bez gadania  
bierz się do jaj malowania,  
Maluj wszystkie te pisanki,  
na nich bazie i baranki!

## Pisanka-radość poranka!

### Wielkanoc lubi pisanki i na nich malowanki!



## Zapraszamy do prenumeraty

O „Promyczek Dobra” pytacie księży i katechetów. Najprościej zamówić prenumeratę na pocztę lub w redakcji – wówczas co miesiąc otrzymacie „Promyczek Dobra” bezpośrednio do domu – w styczniu w cenie numeru otrzymacie miesięcznik wraz z płytą CD.

**ABY ZAMÓWIĆ PRENUMERATĘ „PROMYCZKA DOBRA”, WYSTARCZY:**


Czytelnie wypełnić poniższy kupon i przesłać go na adres redakcji:  
Plac Kolegiacki 4, 33-300 Nowy Sącz



Napisać e-mail na adres:  
[wydawnictwo@promyczek.com.pl](mailto:wydawnictwo@promyczek.com.pl)

Pieniądze prosimy wpłacać na konto:  
BPH S.A. o/Nowy Sącz  
51 1060-0076-0000-3200-0020-5815

**UWAGA!**  
**UWAGA!**



Wśród indywidualnych osób zamawiających roczną prenumeratę naszego miesięcznika w 2006 roku rozlosujemy nagrodę: rower górski oraz 12 atrakcyjnych upominków.

Zamawiający prenumeratę otrzymują odbłaskowego aniołka GRATIS!



## KARTA ZAMÓWIENIA PRENUMERATY

PD 4/2006

**Tak, zamiawiam**


- 1 egzemplarz 3,00 zł
- Prenumeratę półroczną 18,00 zł  
(od ..... 2006, 6 kolejnych numerów)
- Prenumeratę roczną 33,00 zł  
(od ..... 2006, 11 kolejnych numerów)
- Płytę CD „Kogo Pan Bóg kocha” 16,90 zł  
(+ koszty wysyłki)



## NADAWCA:

Imię i nazwisko

Adres



Telefon

## ZAMÓWIENIE WYŚLIJ NA ADRES:

**Promyczek Dobra**  
Plac Kolegiacki 4  
33-300 Nowy Sącz



# Droga krzyżowa

Piękną tradycją wielu jasnogórskich pielgrzymów jest odprawianie drogi krzyżowej, niezależnie od pory roku i okresu liturgicznego. Duże z daleka widoczne stacje drogi krzyżowej otaczają z trzech stron mury Sanktuarium (dawne fosy forty). Zostały one wzniesione w latach 1900–1913 według projektu Stefana Szyllera. Odlane w brązie figury 14 stacji są dziełem rzeźbiarza Piusa Welońskiego. Na uwagę zasługuje stacja 14 – Złożenie Pana Jezusa do grobu – od bardzo wczesnej wiosny do późnej jesieni, a niekiedy nawet w zimie tę stację zdobią żywe, kwitnące kwiaty. Bardzo zaskakująca i dająca dużo do myślenia szczególnie osobom dorosłym jest Jasnogórska Golgota, czyli

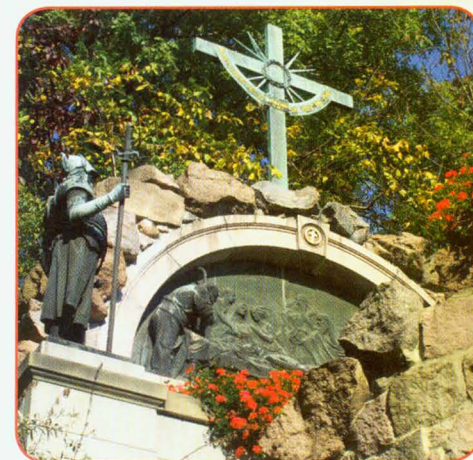


foto BPJG/Jarosław Solarski

droga krzyżowa namalowana przez znanego współczesnego polskiego artystę Jerzego Dudę-Gracza. Składa się na nią nie jak zwyczajnie czternaście stacji, ale osiemnaście.

**Już  
wkrótce!**

Nawa płyta Promycków  
z ulubionymi piosenkami  
Jana Pawła II ubogacona  
jego wypowiedziami  
i śpiewem, a także  
fragmentami  
programu  
„Od przedszkola  
do Opola”



**w  
następnym  
numerze**

**niespodzianka  
dla mamy  
z okazji Dnia Matki**



Laureaci Skowroneczka 2005

Zapraszamy na III  
Ogólnopolski Dziecięcy Festiwal

**SKOWRONECZEK**

Koncert finałowy poprowadzi  
Michał Juszcakiewicz  
z programu TVP  
„Od przedszkola do Opola”.

